

Interakcje kontrolowane

Autor: dr n. farm. Katarzyna Żurowska
14-02-2011

O istnieniu interakcji pomiędzy równocześnie stosowanymi lekami syntetycznymi wiadomo już od dawna. Jednak interakcje mogą zachodzić również pomiędzy standardowo stosowanymi lekami syntetycznymi oraz produktami pochodzenia roślinnego.

Peparyaty pochodzenia roślinnego zawierają substancje aktywne, które wpływają a przeróżne funkcje organizmu. To one, a właściwie ich chemiczna natura sprawia, że w pewnych warunkach mogą wchodzić w oddziaływania z substancjami leczniczymi pochodzenia syntetycznego. Interakcje, jakie obserwuje się między lekami a powszechnie stosowanymi preparatami roślinnymi nie są zjawiskiem nowym. W większości przypadków wiadomo, z jakich właściwości jednych i drugich wynikają. Znając dokładnie skład chemiczny surowców roślinnych, można z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć oddziaływania, jakie wywołują i jakim podlegają. Mogą mieć one naturę niezgodności fizycznych lub chemicznych, mogą wynikać z podobnego mechanizmu działania. Czasem pokrywają się ich ścieżki metaboliczne. Mogą też zmniejszać lub zwiększać wchłanianie leków oraz potęgować lub zmniejszać efekty ich działania.

Zjawisko samoleczenia stwarza możliwość samodzielnego decydowania o zakupie i stosowaniu produktów profilaktycznych oraz leczniczych. Jednak brak odpowiedniej informacji w ulotce lub brak nawyku czytania informacji zawartych w ulotce przeznaczonej dla pacjenta czy najzwyczajniejszy brak wiedzy medycznej może stwarzać zagrożenie pojawienia się niekorzystnych efektów ubocznych podczas stosowanej kuracji. Świadomość istnienia interakcji oraz posiadanie podstawowej wiedzy dotyczącej możliwości lub zakazu łączenia niektórych leków i ziół, jaką posiadają farmaceuci, daje im obowiązek informowania o tym pacjentów. Szczególnie dotyczy to osób starszych, które cierpią na choroby przewlekłe - tj. długotrwanie przyjmują kilka rodzajów preparatów leczniczych i często wspomagają się ziołami - niejednokrotnie zioła są stosowane jako terapia pomocnicza do tzw. terapii podstawowej.

Zjawisko występowania interakcji nie powinno jednak odstraszać pacjentów od stosowania leków. Możliwości ich wystąpienia da się uniknąć. Nie powinny być postrzegane jako zjawisko nieodwołalne i uniemożliwiające stosowanie danych leków i ziół. Czasem wystarczy zmienić pory lub godziny przyjmowania przepisanych preparatów, zażyć je podczas posiłku lub na czczo, czy nie zażywać ich o tej samej porze. Bywa i tak, że na czas stosowania określonego leku należy przerwać przyjmowanie pewnych ziół lub też zaplanować przerwę w jego stosowaniu jakiś czas przed rozpoczęciem leczenia. Przykładem może tu być miłorząb japoński, którego zażywanie powinno się zakończyć na dwa tygodnie przed planowanym zabiegiem chirurgicznym, co jest związane ze stanem krzepliwości krwi. Przerwy w stosowaniu ziół w terapii lekami syntetycznymi nie są tak naprawdę niczym niezwykłym. Kuracje ziołowe mają to do siebie, że powinny być stosowane okresowo, a nie w sposób ciągły. Fakt ten ułatwia pogodzenie obu przepisanych bądź zalecanych kuracji, jeśli istnieje prawdopodobieństwo pojawienia się niekorzystnych interakcji.

Z każdym rokiem wzrasta popularność produktów opartych na składnikach naturalnych. Preparaty

ziołowe kupowane są powszechnie czy to w postaci suplementów diety, leków wydawanych bez przepisu lekarza, czy też leków na receptę. Bez względu na status nie należy zapominać, aby przed zastosowaniem produktu zapoznać się dokładnie z informacjami podanymi na etykiecie lub zawartymi w ulotce. Pacjenci często nie pamiętają o tym i dlatego rolą farmaceuty jest przypomnieć im o tym. Odrębną sprawą jest świadomość lekarzy na temat możliwości wystąpienia interakcji na linii lek - rośliny. Ideałem byłoby, aby podczas zbierania wywiadu dokładnie określili, jakie produkty ziołowe przyjmuje pacjent i ustalili możliwości wystąpienia potencjalnych interakcji lub ją wykluczyli.